

Lordofon, chatGPT

Co to jest za miejsce? Naprawdę nie wiem gdzie jestem
Prawdziwą mam rozterkę, gdy się raczę sztucznym mięsem
Do medytacji mam apkę za pięćdziesiąt złotych miesięcznie
Po co dzwonisz na FaceTimie, i tak patrzysz sam na siebie
Prawie mam już dość

Toniemy wciąż, toniemy wciąż
Wyrzuty dopaminy, potem wyrzuty sumienia
Toniemy wciąż, toniemy wciąż
Chociaż się wszystko zmienia, nic naprawdę się nie zmienia

Twój stary w Twoim wieku miał dzieciaka
Ty się jarasz, kiedy jakieś memy, kurwa, wrzuca Żabka
Byś zjarał szluga z podgrzewacza, gdzie ta ładowarka?

Świat to jest komedia sci-fi, a nie żadna symulacja
Powiedziałbym coś o sobie, lecz nie mam nic do powiedzenia
Oglądam rzeczy se na telefonie i to już w zasadzie wyczerpuje temat
Nawet nie ściemniam, że chciałbym tu biegać jak jebany żrebak, ej

Bo chociaż wszystko się zmienia, to nic tak naprawdę się tutaj nie zmienia, ej

Sprawiam sobie przyjemności, z których nie mam przyjemności
Jeśli mnie słyszysz bardzo proszę to podgłośnić

To był błąd

Toniemy wciąż, toniemy wciąż
Wyrzuty dopaminy, potem wyrzuty sumienia
Toniemy wciąż, toniemy wciąż
Chociaż się wszystko zmienia, nic naprawdę się nie zmienia
Toniemy wciąż, toniemy wciąż
Wyrzuty dopaminy, potem wyrzuty sumienia
Toniemy wciąż, toniemy wciąż
Chociaż się wszystko zmienia, nic naprawdę się nie zmienia